

Z kroniki naukowej

SĄSIEDZTWO W ŚRODKU EUROPY

28. KONGRES FEDERALNEGO ZWIĄZKU TOWARZYSTW NIEMIECKO-POLSKICH

Dla uważnie śledzących relacje polsko-niemieckie ostatnich lat, często naszpikowane odgrzewanymi bądź na nowo kreowanymi elementami dramatycznej polsko-niemieckiej gmatwaniny relacji i wydarzeń, 28. Kongres Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich był niczym balsam dla poirytwanej i cierpiącej duszy. Miejscem jego obrad w dniach 24-27 października 2019 r. był Homburg w Kraju Związkowym Saara, konkretnie w Zagłębiu Saary, a hasło przyświecające Kongresowi brzmiało: *Sąsiedztwo w środku Europy – Nachbarschaft in der Mitte Europas*. Tegoroczne spotkanie skupiło niemal 200 osób, a wśród nich zarówno przedstawiciele Towarzystw Niemiecko-Polskich w Niemczech, jak i Towarzystw Polsko-Niemieckich w Polsce oraz zainteresowanych tematyką obywateli i przedstawiciele przeróżnych organizacji z Niemiec i Polski, a również i z Francji.

Kongres rozpoczął się otwarciem wystawy pt. „Bartoszewski” która w Homburgu została pokazana po raz pierwszy. Przedstawia ona najważniejsze etapy życia Władysława Bartoszewskiego – „budowniczego polsko-niemieckich mostów”¹.

O randze spotkania w Homburgu świadczyć może między innymi fakt, iż uczestniczył w nim minister spraw zagranicznych RFN Heiko Maas. Było to już od dawna uwzględnione w programie, ale w czasie, kiedy odbywał się kongres miało dojść w Turcji do spotkania ministra Maasa z jego tureckim odpowiednikiem ministrem Mevlüt Cavusoglu na temat sytuacji w północnej Syrii – o czym media w Niemczech bardzo szeroko informowały. Byłoby dla każdego zrozumiałe, gdyby minister zrezygnował z wizyty w Homburgu w przeddzień obrad w Turcji, a jednak jego obecność 25 października 2019 r. i wygłoszone na otwarciu kongresu przemówienie, pełne ciepłych słów pod adresem Polski i Polaków było już samo w sobie wielkim wyróżnieniem na tle owych wydarzeń o globalnej randze.

Heiko Maas podkreślił istotną rolę stosunków polsko-niemieckich dla Europy i znaczenie działalności Towarzystw Niemiecko-Polskich. Nawiązał również do faktu, iż w Niemczech żyje ponad dwa miliony współobywateli o polskich korzeniach, co nazwał wzbogaceniem dla Niemiec². Warto również nadmienić, iż Federalny Związek Towarzystw Niemiecko-Polskich jest partnerem niemieckiego MSZ.

Oprawa spotkania była szczególnie uroczysta, bowiem kongres połączono z obchodami 10-lecia partnerstwa Kraju Saary z województwem podkarpackim. Stąd wśród uczestników

¹ <https://www.dpgberlin.de/pl/bartoszewski-initiative/ausstellung/> (data wejścia na stronę 24.02.2020).

² Przemówienia ministra H. Maasa można wysłuchać na: <https://forumdialog.eu/heiko-maas-auf-der-jahrestagung-der-deutsch-polnischen-gesellschaften/>.

powitano również wicemarszałka województwa podkarpackiego Piotra Pilcha. Jego niemiecki partner i współorganizator spotkania, starosta powiatu Saarpfalz dr Theophil Gallo jest przewodniczącym Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Kraju Saary, jednego z najaktywniejszych ośrodków niemiecko-polskiej współpracy na terenie zachodnioniemieckich krajów federacji. Jest to zasługą nie tylko urzędników lokalnych struktur, ale przede wszystkim zaangażowanych obywateli, jak na przykład Hansa Bollingera – jednego z pionierów współpracy Kraju Saary z Polską, który już od ponad 40 lat nawiązuje i pielęgnuje kontakty z Polską, kładąc jako pedagog szczególny nacisk na kontakty młodzieży. To m.in. jego zaangażowanie i osiągnięcia były w czasie kongresu w różny sposób honorowane. Często wspomniano i podkreślano wkład poszczególnych osób w kształtowanie kontaktów polsko-niemieckich oraz kontekst powstawania towarzystw, a następnie ich corocznych spotkań. Warto przypomnieć, że kongresy organizowane przez Federalny Związek Towarzystw Niemiecko-Polskich są jednym z największych spotkań multiplikatorów i ludzi zaangażowanych na rzecz polsko-niemieckiego porozumienia. Pierwsza konferencja tego rodzaju odbyła się w Berlinie w 1992 r. Kolejne miały miejsce w różnych regionach Niemiec (w ostatnich latach np. 2014 Drezno, 2015 Bonn, 2017 Potsdam) bądź to w Polsce (np. 2016 Gdańsk, 2018 Toruń). Celem przyświecającym każdemu z nich było

„rozpowszechnianie informacji na różnorodne tematy związane z szeroko pojętym dialogiem niemiecko-polskim, promowanie wymiany niemiecko-polskiej oraz zainteresowanie opinii publicznej tą tematyką. Poprzez Kongres Federalny Związek Towarzystw Niemiecko-Polskich chce tworzyć wspólną płaszczyznę dla osób i organizacji zaangażowanych w dwustronną współpracę, wnosząc w ten sposób swój wkład w integrację europejską.

Celem naszej organizacji jest stworzenie wspólnej przestrzeni dla wielu osób i organizacji działających na rzecz stosunków niemiecko-polskich w dziedzinie polityki, mediów, kultury, gospodarki i nauki oraz zapewnienie im lepszych warunków do komunikacji. Łącząc siły organizacji wspierających dialog niemiecko-polski, chcemy tworzyć silne społeczne lobby na rzecz współpracy obydwu krajów oraz ich obywateli. Tę wyjątkową sieć tworzy ponad 50 Towarzystw Niemiecko-Polskich liczących około 3700 członków i wielu partnerów, którzy aktywnie działają w miastach, gminach i regionach”³.

Federalny Związek Towarzystw Niemiecko-Polskich wydaje od 1987 r. dwujęzyczny magazyn „Dialog” wnosząc swój wkład do niemiecko-polskiej wymiany informacji i poglądów. Przy tym „Dialog” nie chce być „rzecznikiem żadnej ze stron, lecz chce pomagać w wypełnianiu deficytu informacji i demontowaniu stereotypów”. Wydawca i redakcja podkreślają, że „najważniejsze kryteria, którymi kierują się, to ponadpartyjność, niezależność, szczerść – ale nie do bólu, krytycyzm, ale nie polemika, zaangażowanie, ale nie jednostronne”⁴.

Od 2005 r. Federalny Związek Towarzystw Niemiecko-Polskich przyznaje corocznie Nagrodę czasopisma „Dialog”. Wyróżniane są nią osoby, instytucje, inicjatywy, projekty medialne oraz redakcje, które szczególnie angażują się w dialog międzynarodowy i międzykulturowy w Europie oraz działają na rzecz pogłębiania stosunków niemiecko-polskich. Nagroda składa się z dzieła sztuki autorstwa polskiej artystki Lidii Karbowskiej oraz dyplomu. Zawiera ono tekst Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r.⁵ Wręczenie Nagrody Dialogu odbywa

³ Patrz <https://www.dpg-bundesverband.de/o-nas/html> (data wejścia na stronę 24.02.2020).

⁴ Patrz <https://www.dpg-bundesverband.de/magazyn-dialog.html>.

⁵ Patrz <https://www.dpg-bundesverband.de/nagroda-dialogu-498.html> (data wejścia na stronę 24.02.2020).

się podczas corocznych konferencji. Laureatką nagrody w 2019 r. została polska uczona prof. dr hab. Anna Wolff-Powęska w uznaniu jej wybitnych osiągnięć w przekazywaniu wiedzy o stosunkach polsko-niemieckich i jej wieloletniego zaangażowania w rozwój stosunków niemiecko-polskich i w dialog między Polakami a Niemcami.

Podczas kongresu w Homburgu prof. dr Rita Süßmuth, była przewodnicząca *Bundestagu*, jako przewodnicząca kuratorium Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich przedstawiła zebrany ideę nagrody, a laudację na cześć laureatki wygłosił polski publicysta, współzałożyciel „Dialogu” i laureat nagrody w 2013 r. Adam Krzemiński. Podkreślił w niej, iż:

„Od ponad trzydziestu lat Anna Wolff-Powęska jest uznaną, krytycznie myślącą znawczynią Niemiec – znakomicie obznajomioną z niemiecką historią idei od czasów Oświecenia, z niemiecką geopolityką XIX i XX w. Śledzi drogi i bezdroża niemieckiego konserwatyzmu. Jest wyborną analityczką powojennych stosunków polsko-niemieckich, także naszej rewolucji roku 1989 w Europie środkowo-wschodniej, sytuacji Polaków w Niemczech, roli Kościołów w obliczu 'kwestii żydowskiej', a także niemieckiej polityki historycznej”⁶.

Zasugerował, że najnowsza książka laureatki *Polacy i Niemcy. Sąsiedzi pod specjalnym nadzorem* powinna razem z książką Guntera Hoffmana *Niemcy i Polacy. Droga do europejskiej rewolucji 1989-1990* w obu krajach być lekturą dla młodego pokolenia. Krzemiński zwrócił uwagę, iż

„akademicka dokładność oraz profesorski autorytet to tylko postument dla uwidocznienia osobowości emanującej duchową uczciwością i intelektualną wiarygodnością, jeśli ekspert ma docierać do opinii publicznej nie tylko przez fachowe prace, ale także współkształtować bieg dziejów przez bezpośrednie interwencje publicystyczne” i stwierdził, że „jeśli pani profesor Anna Wolff-Powęska uchodzi za niekwestionowaną królową polskich niemcoznawców, to zawdzięcza to niepowtarzalnie jasnemu i nieustraszonemu sposobowi podejmowania w swych publikacjach prasowych najbardziej palących kwestii obecnych stosunków polsko-niemieckich”⁷.

Anna Wolff-Powęska swoje wystąpienie jako laureatka poświęciła „Filozofii dialogu” zwracając uwagę na to, iż przyznana jej nagroda to nie tylko wielkie wyróżnienie lecz również okazja do refleksji i postawienia pytania: „w jakim kierunku podąża świat, skoro dialog, najbardziej fundamentalna wartość międzyludzkich relacji i podstawowa zasada pokojowego współżycia między narodami, stanowi obecnie wyzwanie, któremu nie potrafimy stawić czoła?” Warto przytoczyć obszerniejsze fragmenty jej wystąpienia⁸. Mówiła między innymi:

„Mimo iż sens dialogu wydaje się oczywisty, to w czasach, gdy powszechne jest nadawanie słowom nowego znaczenia, wprzęganie języka w tryby inżynierii społecznej, a pojęcia stają się często przedmiotem manipulacji i przywłaszczania, warto wrócić do źródeł i zastanowić nad treścią i znaczeniem tego pojęcia. Dialog, z greckiego *diálogos*, to rozmowa z zamiarem osiągnięcia porozumienia, rozwiązania sytuacji konfliktowej, wedle Tomasza z Akwinu to 'wymiana słów w porządku umysłowym'. Günter Filter, pierwszy obok Adama Krzemińskiego redaktor naczelny magazynu 'Dialog', w pierwszym numerze pisma z 2 czerwca 1987 r. sformułował główne cele tego przedsięwzięcia wydawniczego. Chodziło o polepszenie stosunków polsko-niemieckich. Założyciele pisma uznali, iż

⁶ Jw.

⁷ Wystąpienie Adama Krzemińskiego, jak i również jego niemieckojęzyczna wersja zostały umieszczone na łamach czasopisma „Dialog”, nr.129 (03/2019), s. 47-51.

⁸ Z całością wystąpienia, jak i również jego niemieckojęzyczną wersją można zapoznać się w: „Dialog”, nr. 129 (03/2019), s. 40-46.

przyjazne relacje w połączeniu z poszanowaniem wzajemnych interesów to konieczny warunek dla rozwoju pokojowej Europy. Pismo miało się przyczynić do pojednania między oboma narodami. Ważną rolę przypisano wymianie informacji o przeszłości i aktualnych stosunkach Niemców i Polaków oraz stworzeniu forum wymiany myśli. Realizacja wszystkich założonych celów wymagała dialogu między ludźmi, narodami i państwami. Warunki jego spełnienia sformułował dokładnie arcybiskup Bolesław Kominek, główny autor Listu biskupów polskich do biskupów niemieckich, w tekście *Dialog między Niemcami a Polską*. Powołując się na encyklikę papieża Pawła VI (*Urbi et orbi*, 1963, i *Ecclesiam suam*, 1964), przypominał elementarne prawdy, m.in., że nie zbuduje się pokoju bez spotkania ludzi, że dialog wymaga 'pedagogicznej mądrości' ze strony inicjatora i musi uwzględnić 'psychologiczne i moralne przesłanki słuchacza'. Dialog nie boi się granic i wymaga wzajemności. Dialog jest ciągłym procesem, w którym należy unikać zarzutów wynikających z krzywdzących stereotypów oraz naruszenia godności partnera. Celem dialogu jest poszukiwanie prawdy i pokój między ludźmi. Ten zaś wymaga wymiany myśli w duchu rzeczowości, zaufania i koncentracji na tym, co wspólne i łączy. Rzetelny dialog ma przygotować na spotkanie z Innym, by zrozumieć 'człowieka uznanego za fundament pokoju'. Bolesław Kominek nawoływał o skromność i niewywyższanie się. Wyciąganie ręki i inicjowanie dialogu ma być ciągle ponawiane przez kolejne generacje. (...)

Porozumienie i normalizacja stosunków polsko-niemieckich mogły zaistnieć tylko poprzez zbudowanie fundamentów na najniższym szczeblu komunikacji społecznej. Politykę uprawiają państwa, ale dialog prowadzi ludzie”.

Przemawiając do zebranych w Homburgu gości laureatka zwróciła się bezpośrednio do organizatorów twierdząc, iż to „Towarzystwa Niemiecko-Polskie i Polsko-Niemieckie wykonały pierwszy krok, wykazały odwagę i zbudowały klimat do dialogu w okresie, kiedy brakowało politycznej i społecznej infrastruktury pojednania”. To niepozbowione pewnego patosu stwierdzenie należy jednak potraktować raczej jako kurtuazyjny ukłon wobec gospodarzy, bo o ile znana żartobliwa kontrowersja, co było wcześniej: jajko czy kura pozostawia pole do dyskusji, o tyle tutaj sytuacja jest jasna: to nie Towarzystwa Niemiecko-Polskie i Polsko-Niemieckie zainicjowały pierwszy krok, lecz byli to zaangażowani obywatele po obydwu stronach, którzy wykazali odwagę biorąc na siebie najprzeróżniejsze szykany komunistycznych władz w Polsce i szyderstwa współobywateli w Niemczech niemogących pogodzić się z konsekwencjami II wojny światowej, i wytrwale szukali kontaktów mimo braku „politycznej i społecznej infrastruktury pojednania”. Wytworzyli klimat sprzyjający dialogowi i zbudowali podwaliny, na których mogły powstać Towarzystwa. Bezsporny jest natomiast fakt, że „na bazie organizowanych przez nich spotkań zrodziły się przyjaźnie mające moc budowania więzi. Te zaś pozwoliły przetrwać wszelkie turbulencje międzynarodowe.”

Anna Wolff-Powęska mówiła dalej:

„Więzi przyjaźni przetrwały i stanowiły duchowy pomost, kiedy nie było jeszcze pomostu realnego. Dialogu nie można wymusić. Potrzebna jest oddolna inicjatywa. Ta zaś wymaga wewnętrznej gotowości, przemyśleń, wyposażenia w wartości humanizmu i oświecenia. Taką gotowość i odwagę do dialogu wykazali ci, którzy już w warunkach zimnowojennej konfrontacji wyciągali rękę. Byli to zarówno socjaldemokratyczni autorzy koncepcji 'zmiany przez zbliżenie', świeckie elity protestanckie i katolickie czy zwyczajni obywatele, animatorzy porozumienia, lokalni organizatorzy i działacze niemieckich towarzystw oraz ich polskich organizacji partnerskich. Uczynili oni wszystko, co było w ich mocy, aby w sytuacji, gdy uwaga RFN skierowana była na Zachód, Niemcy zauważyli również wschodniego sąsiada. (...)

Obywatelscy budziciele nowej świadomości, postawy otwarcia i zbliżenia między narodami, uprawiali małą politykę zagraniczną, będącą pracą u podstaw. Uskrzydleni nowymi możliwościami, a Polacy odzyskaną wolnością, niesieni poczuciem misji, postawili u progu przełomu demokratycznego na edukację przez kulturę, wymianę wiedzy. Kierowani przekonaniem, że demokratyczna

tożsamość wymusza godzenie różnych punktów widzenia, stawiali ciągle nowe pytania, na które szukano odpowiedzi wspólnie. W imię dialogu rozbudzano dumę z różnorodności tradycji na obszarach wspólnego dziedzictwa kulturowego. Należeli do krytycznych uczniów historii. Tworzyli miejsca spotkań niemiecko-polskich, krzewiąc pedagogikę miejsc pamięci, która nie antagonizuje, a lokalne i narodowe doświadczenia historyczne przekłada na język uniwersalny. Sądzą, że uświadamiali sobie, iż w trakcie wspólnych konferencji, warsztatów, spotkań nie zmieniają świata, mogą jednak zmienić siebie lub swych rozmówców.

Dialog jako wzajemne wzbogacanie wiedzy o sąsiedzie, jego przeszłości i teraźniejszości, wymaga poszanowania dla trzech kategorii: odpowiedzialności, wolności i prawdy. Stanowią one również podstawowy warunek uprawiania nauki i publicystyki. Pojęcia te funkcjonują na zasadzie naczyń połączonych. To świat wartości. Nauka nie przetrwa bez odpowiedzialności, wolności i prawdy. Obywatel – czy to naukowiec, publicysta czy polityk – odpowiada za swe wybory i zaniechania. Kiedy zawiodą wszystkie instancje, pozostaje odpowiedzialność moralna. Do odpowiedzialności trzeba dojrzeć, a warunki do rozwoju nauki i postawy odpowiedzialności stwarza tylko przestrzeń wolności. (...)

Żyjemy w świecie paradoksów. Nigdy dotąd wiedza nie była tak szeroko i łatwo dostępna, niemal na wyciągnięcie ręki, a mimo to fakty w relacji i interpretacji społecznej odgrywają coraz mniejszą rolę. Zmiany w strukturach społecznych, masowość, życie w wielkich zbiorowościach ludzkich, anonimowość w sieci – wszystko to sprawia, że jesteśmy pozbawieni tradycyjnych hamulców. To prowadzi do erozji zaufania do autorytetów i ekspertów, rozmycia odpowiedzialności. Prawo obywatelstwa na salonach zyskała dezinformacja publiczna, a postprawdziwość zagnieżdżyła się w etycznej szarej strefie. Mimo iż kwestie etyczne i moralne zaliczamy do najważniejszych wartości, rośnie społeczne przyzwolenie na kłamstwo. Tymczasem w obliczu współczesnych przeobrażeń rola dialogu jako głównego źródła edukacji jest nie do przecenienia. Niewiedza nie zwalnia człowieka od odpowiedzialności. (...)

Ludzie dialogu po stronie polskiej i niemieckiej postawili na mądrą pamięć i pojednanie. Wybaczenie i jednanie to nie publiczne gesty, ale akty wewnętrzne, wymagające intelektualnej i moralnej refleksji. Przebaczenie skierowane w przeszłość uwalnia bowiem od wrogości. Pojednanie zaś skierowane jest w przyszłość. Stanowi wyraz odpowiedzialności za pokojowe współzycie następnych pokoleń. Kieruje się nie tylko ku sobie, lecz ku dobru ogółu. To uporanie się z przeszłością musi mieć charakter ponadpartyjny. Ponieważ zarówno lewica, jak i prawica traktują historię jednowymiarowo. Szukanie odpowiedzi na pytanie, który mord: motywowany klasowo czy rasistowsko, był pierwszy i bardziej ważący, wiedzie w ślepą uliczkę. Liczy się natomiast tylko odpowiedzialność demokratycznego państwa, odpowiedzialność obywateli za wnioski, jakie wyciągamy z historii. Przeszłość może bowiem stanowić pole walki o władzę i dominację polityczną albo można ją traktować jako przedmiot dialogu. Kompromis i gotowość do dialogu z partnerami obu odmiennych sojuszy politycznych i wojskowych w Europie oraz dotychczasowych przeciwników politycznych w Polsce i w Niemczech to bohaterowie jesiennej wiosny ludów 1989. Chodziło wówczas, jak i teraz, po 30 latach, o przyszłość Europy. Gunter Hofmann przyznał polskiemu Okrągłemu Stołowi rolę najważniejszej latarni morskiej wskazującej drogę innym społeczeństwom bloku wschodniego. Wówczas po raz pierwszy Polska – nie naród, ofiara, nie poprzez zbrojne powstanie, lecz gotowy do negocjacji kraj odzyskała wolność. Polska nie walczyła, lecz prowadziła dialog. Polacy i Niemcy stają dzisiaj wspólnie przed tymi samymi wyzwaniem. W obu krajach coraz głośniejszą rolę odgrywa siły populistyczne, podkopujące wartości demokratycznego, otwartego, pluralistycznego społeczeństwa.

Magazyn „Dialog”, któremu wyrosła ogromna konkurencja medialna, towarzyszył niezmiennie wszelkim zbliżeniom i kryzysom w stosunkach polsko-niemieckich. Pozostał wierny zadaniu wyznaczonym u początku drogi. Wspiera od początku integrację europejską jako najważniejszy projekt kulturowy. Mimo iż nie mamy gotowych odpowiedzi na problemy XXI wieku, wiadomo, że dialog małych ojczyzn i spotkanie z Innym pozostaje trwałym wyznacznikiem wspólnej drogi. Jak zauważył polski pisarz i reportażysta Ryszard Kapuściński, człowiek na swojej życiowej drodze staje przed odwiecznym pytaniem, jak się zachować w granicznej sytuacji: może wybrać

wojnę, izolację lub dialog. Dziś wiadomo, że tylko poszukujący dialogu mogą zmienić świat. Doświadczenie pokazało również, że sami, my, Niemcy i Polacy, nie stawimy czoła wyzwaniom w zglobalizowanym świecie oraz że przez wykluczanie nie zbuduje się żadnej wspólnoty dialogu. Dlatego, wracając do źródeł, warto przypomnieć słowa przywołane w pierwszym numerze 'Dialogu' przez Karla Dedeciusa. Cytował on Adama Mickiewicza, emigranta w Dreźnie i Paryżu, który w 1833 i w 1849 roku wskazywał Europie drogę: 'Jakież teraz jest najpierwsze, najgłośniejsze, najżywsze życzenie ludów? Nie wahamy się powiedzieć, że jest to życzenie porozumienia się, połączenia się, zmasowania interesów (...)'. Położenie Europy jest tego rodzaju, że odtąd staje się niepodobiestwem, aby jakiś lud kroczył w odosobnieniu na drodze postępu (...)".

Pytanie, którym Anna Wolff-Powęska rozpoczęła swoje wystąpienie w Homburgu, warto potraktować jako apel, by nie ustępować w wysiłkach podtrzymywania możliwości takiego dialogu:

„Uniwersalny wymiar dialogu polega na budowaniu wspólnoty; wspólnoty nieoznaczającej jednak bycia w masie i maszerowania w tłumie, lecz wspólnoty odpowiedzialności. W czasach globalizacji, rosnącej konkurencji we wszystkich dziedzinach życia oraz egoizmów narodowych pozostajemy z pytaniem, czy możliwe jest spełnienie warunku bezinteresowności dialogu przy coraz bardziej akcentowanej różnicy interesów państw, narodów, grup etnicznych, kulturowych, religijnych?”

Działalność Towarzystw Niemiecko-Polskich i Polsko-Niemieckich jest już od dziesięcioleci wyrazem tych wysiłków. Kongres w Homburgu pokazał, że są one owocne. Jak przypomniała Anna Wolff-Powęska, Towarzystwa „zbudowały klimat do dialogu w okresie, kiedy brakowało politycznej i społecznej infrastruktury pojednania. Chyba nie przesadzę twierdząc, że na bazie organizowanych przezeń spotkań zrodziły się przyjaźnie mające moc budowania więzi. Te zaś pozwoliły przetrwać wszelkie turbulencje międzynarodowe”. Oby tak było nadal!

Kolejny dzień kongresu rozpoczął się – po krótkim wystąpieniu Hansa Bollingera, zastępcy przewodniczącego Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Saarze – dyskusją o prawniczym zwrocie w Europie ze szczególnym uwzględnieniem pytania o stabilność demokracji w Niemczech i Polsce z udziałem prof. Anny Wolff-Powęskiej i Albrechta von Lucke, niemieckiego politologa i publicysty, redaktora naczelnego czasopisma „Blätter für deutsche und internationale Politik”. Dyskusję moderował Basil Kerski, redaktor naczelny „Dialogu” i dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku. Odpowiadając na jego prośbę o określenie epoki, w której obecnie żyjemy, Anna Wolff-Powęska zwróciła uwagę, iż żyjemy w czasach wątpliwości, nieprzewidywalności i niepewności. „Nikt nie odważy się dać jednoznacznej odpowiedzi, co nas czeka za kilka lat. Demokracja zmienia swoją twarz na naszych oczach”. Panelistka podzieliła się refleksją na temat zagrożeń demokracji. Zwróciła uwagę na to, że o ile w latach 70. i 80., jak i później w Ameryce Południowej demokracji upadały wskutek militarnego puczu czy rewolty o tyle nowe, dawniej nieobserwowane zjawisko polega na tym,

„że demokracja upada powoli, niezauważalnie dla przeciętnego zjadacza chleba, ponieważ żyjemy w niektórych krajach, które określamy jako demokratyczne, gdzie są instytucje demokratyczne, są zachowane wszystkie pozory demokracji, a jednak nie jest to ta liberalna demokracja, o której czytamy w podręcznikach akademickich. Trudno rozpoznać też pierwsze symptomy, które grożą demokracji. Można powiedzieć, że jest kilka wyróżników, chociaż w każdym kraju inna jest praktyka. Niepokój nasz powinien dzisiaj wywoływać fakt, kiedy rządząca partia nie uznaje przegranej strony jako pełnoprawnego przeciwnika politycznego, tylko traktuje jako wroga. Trzeba uważać wtedy, kiedy zwycięzca traktuje swoje zwycięstwo w kategoriach zero-jedynkowych, to znaczy uważa, że należy mu się w imieniu suwerena cała władza. Jeżeli ten, który jest wybrany przez większość nie respektuje mniejszości, to jest bardzo ważny powód do niepokoju. Wtedy

kiedy nie respektuje się reguł demokratycznych i wtedy kiedy ogranicza się swobody obywatelskie, prawa człowieka, jednostki, a także kiedy nie reaguje się i akceptuje się przemoc. Wówczas konstytucja, sądy są bardzo ważnym elementem”.

Albrecht von Lucke przyznał, że jest wiele oczywistych czynników wywierających piętno na współczesności, ale zaprzeczył przedmówcy:

„Uważam, że nie jesteśmy już w epoce wątpliwości. Weszliśmy w epokę, w której widać tendencję odejścia od tego, co rozumiemy pod pojęciem naszej liberalnej i praworządnej demokracji, która ustępuje miejsca innej formie demokracji, tej propagowanej przez Orbána, Kaczyńskiego, Putina, a także przez Trumpa”. W jego opinii jesteśmy świadkami „radykalnego zagrożenia demokracji”.

W programie Kongresu znalazła się także dyskusja na temat „Społeczeństwo obywatelskie i polityka dla Europy – czy Trójkąt Weimarski ma przyszłość?”. Przedstawiciele Towarzystw Niemiecko-Polskich i Niemiecko-Francuskich dyskutowali z przewodniczącym parlamentu Kraju Saary Stephanem Toscanim o wyzwaniach, przed którymi stoją stowarzyszenia społeczeństwa obywatelskiego w swojej pracy na rzecz wymiany europejskiej. Dyskutanci byli zgodni, że potrzebne jest większe wsparcie ideowe i finansowe ze strony polityki, aby usprawnić, głównie dobrowolną pracę stowarzyszeń proeuropejskich. Krytycznym czynnikiem, który ma wpływ na wszystkie stowarzyszenia w krajach Trójkąta Weimarskiego, jest trudność w zachęcaniu młodych ludzi do przyłączenia się do stowarzyszeń. Wśród przyczyn wskazano m.in. zaangażowanie młodych ludzi w mediach społecznościowych i malejące zainteresowanie działalnością w stowarzyszeniach. Dyskutanci zwrócili uwagę, że można to zmienić chociażby pokrywając koszty podróży i zakwaterowania na seminariach i konferencjach organizowanych przez stowarzyszenia proeuropejskie⁹.

Zwieńczeniem przedostatniego dnia kongresu była uroczysta gala z okazji 10-lecia współpracy między Krajem Związkowym Saara a województwem podkarpackim. Hans Bollinger z Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Kraju Saary oraz polski konsul generalny Jakub Wawrzyniak mówili o ożywionym partnerstwie obu regionów i wspólnych projektach. Podkreślona została m.in. dobrze funkcjonująca wymiana studentów z centrum młodzieżowym *Spohns-Haus*. Hans Bollinger przypomniał, że pierwsze kontakty między stowarzyszeniem „Spotkania na granicy” (niem. *Begegnungen auf der Grenze*, franc. *Rencontres à la frontière*) a regionem przedkarpackim – wówczas jeszcze w starym województwie przemyskim – miały miejsce już 25 lat temu. Od tego czasu m.in. wielu artystów z tego regionu gościło już w Kraju Saary, jak np. grupa *Koralik* z Centrum Kultury w Przemyślu.

Ostatni dzień kongresu w Homburgu został przeznaczony na zebranie przedstawicieli Towarzystw Niemiecko-Polskich z całej Niemiec. Fakt ten jest godny uwagi, bowiem w ramach spotkania – kierując się sugestią starosty dr. Theophila Gallo – ogłoszono tzw. *Homburger Appell* – kolejny istotny sygnał w relacjach polsko-niemieckich. Dotyczy on poparcia inicjatywy ponad 250 posłów *Bundestagu*, aby w centrum Berlina wyznaczyć miejsce dla upamiętnienia polskich ofiar wojny i okupacji w latach 1939-1945. *Homburger Appell*¹⁰ popiera powstanie obok miejsca pamięci również centrum informacyjnego i ośrodka spotkań.

Bernadette Jonda

⁹ Patrz również: <https://www.dpg-bundesverband.de/jahreskongress/jahreskongress-nachbarschaft-in-der-mitt-eeuropas-2019.html>.

¹⁰ Patrz: <https://www.dpgberlin.de/de/2019/homburger-appell/>, (data wejścia na stronę 24.02.2020).

**AMBIVALENTE TRANSFORMATIONEN. „1989” ZWISCHEN
ERFOLGSERZÄHLUNG UND KRISENERFAHRUNG
AMBIGUITIES OF TRANSFORMATION.
„1989” BETWEEN SUCCESS STORY AND BIOGRAPHICAL CRISIS**

Międzynarodowa konferencja naukowa „Ambivalente Transformationen. ,1989‘ zwischen Erfolgserzählung und Krisenerfahrung / Ambiguities of Transformation: ,1989‘ between Success Story and Biographical Crisis” odbyła się w dniach 10-12 listopada 2019 r. w Dreźnie. Jej organizatorami był *Technische Universität Dresden*, a szczególnie działające w jego ramach trzy instytuty: *Das Institut für Sächsische Geschichte und Volkskunde (ISGV)*, *Hannah-Arendt-Institut für Totalitarismusforschung e.V.* oraz *Zentrum für Integrationsstudien*, a współorganizatorem Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Konferencja została także wsparta przez *Schroubek Fonds Östliches Europa, Freistaat Sachsen, Dresden LHP (Landeshauptstadt Dresden)*.

Przedmiotem spotkania była refleksja nad różnorodnością wspomnień, doświadczeń i oczekiwań związanych z transformacją 1989 r. Nie tylko przedstawiano te wydarzenia z perspektywy klasycznej historii sukcesu, ale wskazywano na alternatywne narracje dotyczące transformacji zarówno w Niemczech, jak i krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Odnoszono się również do współczesnych zjawisk i problemów, które wynikły z tych właśnie procesów. Organizatorzy konferencji stworzyli przestrzeń do dyskusji i poznania nowych perspektyw badawczych przedstawicielom różnych dyscyplin naukowych: historii, nauk o kulturze, nauk socjologicznych, nauk o polityce i nauk o prawie. W konferencji wzięli udział przedstawiciele uniwersytetów z Niemiec, Stanów Zjednoczonych Ameryki i Polski (Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego reprezentowała dr hab. Joanna Wawrzyniak, Instytut Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego dr hab. Mariusz Kwiatkowski, prof. UZ wraz z dr Dorotą Bazuń, a Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu dr hab. Marta Baranowska, prof. UMK).

Uroczyste przywitały gości konferencji PD dr. Ira Spieker (*ISGV Dresden*) oraz Annetkatrin Klepsch (*Zweite Bürgermeisterin und Beigeordnete für Kultur und Tourismus der Landeshauptstadt Dresden*). W tematykę konferencji wprowadziła gości Ines Geipel (Berlin) wystąpieniem *Vom doppelten Schweigen*. Następnie odbyła się (*Kino im Kasten*) projekcja filmu *Ambivalente Bilder des Vereinigungs- Prozesses nach 1989: Lokale sächsische Fernsehprogramme als historische und kulturelle Quellen des audio-visuellen Gedächtnisses* (Judith Kretzschmar / Rüdiger Steinmetz). Dyskusję po projekcji poprowadziła Noa K. Ha (*TU Dresden*).

11 listopada rozpoczęły się obrady w *Dülfersaal* na *TU Dresden*. Gości przywitały Noa K. Ha, Friederike Kind-Kovács oraz Ira Spieker. Wykład wprowadzający wygłosił Raj Kollmorgen (Zittau/Görlitz): *Die postsozialistischen Umbrüche in Europa als historische Transformationswelle*, a dyskusję poprowadziła Ira Spieker.

Dyskusję w I panelu zatytułowanym *Ambivalente Erfahrungen der Transformation* prowadził Dr. Patrice G. Poutrus (Erfurt). Referat *Die moralisch-ökonomische Last der Nachwendzeit: Freundschaftsbeziehungen als Prisma der Erinnerungen* wygłosił Till Hilmar (New Haven, USA). Przedstawił on swoje badania, opierające się na rozmowach przeprowadzonych w latach 2016–2017 z 41 osobami z Niemiec Wschodnich. Celem referatu było pokazanie, w jaki sposób pamięć o transformacji kształtowała postawy poszczególnych ludzi na rynku pracy, czy postrzegali swoją sytuację jako zależną tylko od czynników obiektywnych czy też jako osobisty „zasłużony sukces lub porażkę”. Następnie referaty wygłosiły Uta Bretschneider (*Kloster Veßra*): *Wut und Wunder. Transformationserfahrungen nach 1989/90 im ländlichen*

Raum Ostdeutschlands, Urmila Goel (Berlin): *Eine deutsch-deutsche Familie mit Migrationserfahrungen – Annäherungen an ambivalente Erfahrungen im Jahr 1989/90* oraz Mathilde Monfrini (Mainz): *Der Zwang zum biografischen Neuentwurf (oder: Die „Wende“ als Krisenerfahrung): Lebensgeschichtliche Erkundungen unter Angehörigen ehemaliger Stasi-Mitarbeiter/innen*, która skoncentrowała się na pytaniu, w jaki sposób osoby, które były członkami Stasi pamiętają swoje życie zarówno w NRD, jak i w czasie transformacji ustrojowej? Odniosła się też do ich krewnych, którzy często dopiero po transformacji dowiedziały się o tej przeszłości. Zazwyczaj towarzyszyło im poczucie winy za postawę swoich krewnych. Swoje badania autorka oparła na rozmowach z tymi osobami.

W panelu II *Städtische Raumformationen des Wandels* referaty wygłosili Jacob Nuhn (Bremen): *Heterotopien in der Transformationsstadt. Räume und Raumpraktiken alternativer Szenen in Dresden und Wrocław vor und nach 1989*, Valeska Bopp-Filimonov (Jena): *Fabrikruinen als Kulissen depressiven Übermut. Repräsentationen von (ehemaligen) Fabrikarbeitern im postsozialistischen rumänischen Roman* oraz Wiebke Reinert (Kassel): *Wohn-Wende? Zur Stigmatisierung des sozialistischen Wohnungsbaus, 1980–2000*. Dyskusję po referatach prowadziła Noa K. Ha.

Panel III zatytułowany *Alternative Szenen und Kulturen* rozpoczęła Anna Lux (Leipzig) referatem *89 goes Pop: Populärkulturelle Aneignungen der Revolutionserfahrung*. Następnie referaty wygłosiły Anna Grutza (Budapest, HU): *Der polnische „Untergrund“ zwischen Solidarität und Zwiespalt: Zäsuren, Brüche und Dissens auf dem Weg zur friedlichen Revolution*, Briana J. Smith (Cambridge, USA): *Experimental Art as Aesthetic Opposition in Berlin, 1988-1993* oraz Jessica Bock (Dresden): *Nicht vergessen! Ostdeutsche Frauenbewegung erinnern. Akteurinnen-Narrative-Institutionen*. Dyskusję była prowadzona przez Merve Lühr (Dresden).

12 listopada wykład wprowadzający *Working Through Neoliberalism: Moral Economy and Industrial Nostalgia in Postsocialist Poland* wygłosiła Joanna Wawrzyniak (UW, Warszawa) a dyskusję poprowadziła Friederike Kind-Kovács (Dresden). J. Wawrzyniak zwróciła uwagę, że podczas gdy narracje o postsocjalistycznych przemianach w Europie Środkowo-Wschodniej ukształtowane przez elity: neoliberalna narracja sukcesu i populistyczna opowieść o porażce, są względnie dobrze znane, to pamięć transformacji w różnych grupach społecznych pozostaje niezbadana. Na podstawie ponad stu wywiadów biograficznych z pracownikami przemysłu (menadżerami, członkami związków zawodowych, pracownikami administracyjnymi i robotnikami) dwunastu byłych przedsiębiorstw państwowych sprzedanych międzynarodowym firmom w latach 90. w Polsce, autorka przedstawiła modele pamięci o transformacji. Dają one wgląd w szerokie spektrum emocji i wartości związanych z okresem przejściowym, które towarzyszyły tym grupom społecznym.

Dyskusję w kolejnym, czwartym panelu zatytułowanym *Biografische Erinnerungen der Transformation* poprowadziła prof. dr. Heike Greschke (TU Dresden), a referaty wygłosili Christian Rau (München/Berlin): *„Gewerkschaften dürfen sich nicht wie bisher an dieser Arbeitsplatzvernichtungspolitik beteiligen“: Gewerkschaftliche Deutungskämpfe um den Hungerstreik von Bischofferode*, Sabine Rutar (Regensburg): *Ideen und Visionen betrieblicher Selbstverwaltung seit dem Kalten Krieg* oraz Dorota Bazuń z Mariuszem Kwiatkowskim (UZ, Zielona Góra, Polska): *From the Administrative Unit to the Community. Development of Municipal Self-Government in Poland as a History of (Incomplete) Success*. Autorzy tego referatu odnieśli się do konsekwencji reform administracyjnych wprowadzanych stopniowo w Polsce po 1989 r. Decentralizacja i demokratyzacja procesu zarządzania gminą, wzmocnienie pozycji społeczności lokalnych oraz możliwość realizacji oddolnych inicjatyw dostosowanych do lokalnych potrzeb są uważane za największe osiągnięcia reform okresu transformacji ustrojowej. Autorzy zwrócili

jednak uwagę, że sukces reform administracyjnych jest niekompletny. Największym problemem są dysproporcje w rozwoju gmin, a same społeczności często dzielą się na enklawy dobrobytu i ubóstwa. Celem prowadzonych przez autorów badań jest ustalenie, w jakim stopniu transformacja przyczyniła się do rozwoju i wzmocnienia spójności społecznej na poziomie lokalnym.

Panel V zatytułowany *Marginalisierung und Radikalisierung* poprowadził Thomas Lindenberger (Dresden). April Reber (Santa Cruz, USA) w referacie *Reconsidering „Postsocialist Democracy” through the Perspective of Alternative for Germany’s Basisdemokratie* przedstawiła wyniki badań bazujących na wywiadach z członkami współczesnych grup prawicowych i partii politycznych, jak *AfD*. Dla ich członków programy polityczne i decyzje partii głównego nurtu, na przykład dotyczące porozumień klimatycznych, migracji lub ochrony konstytucji, są zwiastunami nadejścia drugiej NRD. Z drugiej strony wiele postulowanych przez nich rozwiązań przypomina politykę sprzed transformacji. Drugi referat w tym panelu *From Political Compromise and Solidarity to Hate Speech on the Example of the 1989 Debate and the Legacy of the Round Table* wygłosiła Marta Baranowska (UMK w Toruniu). Autorka przedstawiła obecne w dyskursie politycznym narracje o porozumieniach Okrągłego Stołu. Można wśród nich wyróżnić zarówno te, w których wydarzenia 1989 r. uznawane są za zwycięstwo i powód do dumy dla Polaków, jak i głoszące, że była to porażka, bo komuniści utrzymali *de facto* swoje wpływy polityczne i ekonomiczne. Istniały też głosy, że Okrągły Stół był zdradą, gdyż to moskiewscy agenci byli reżyserami tego wydarzenia. Ta narracja zawsze miała swoich zwolenników, ale byli oni w zdecydowanej mniejszości, tymczasem obecnie politycy odwołujący się do niej są członkami partii rządzącej PiS, i w ten sposób ta narracja stała się częścią głównej debaty politycznej. Jest ona źródłem mowy nienawiści i podziału społeczeństwa na dwa wrogie obozy, między którymi kompromis i jakiegokolwiek porozumienie są niemożliwe. W referacie zostały przedstawione te narracje jako narzędzia prowadzenia polityki. Wskazane zostało też całe *spectrum* emocji kształtujących postawy polityczne: od solidarności i gotowości podania ręki politycznemu przeciwnikowi i zawarcia z nim kompromisu do nienawiści, która wyzwała wiele energii, a zarazem radykalnie dzieli. Ostatni referat wygłosił w tym panelu Stefan Wellgraf (Frankfurt/Oder): *Years of Violence. Hooliganism around 1989*.

Dr Sönke Friedreich (TU Dresden) poprowadził dyskusję w ostatnim VI panelu zatytułowanym *Erinnerungsproduktion und Gedenken*. Helmut Fehr (Erlangen) w wystąpieniu pt.: *Eliten und Vergangenheitsdiskurse – „Durchleuchtung”, Entkommunisierung und Erinnerung nach 1989* odniósł się do kilku zasadniczych pytań, w tym do kwestii jakie wymiary prawa i (nie) sprawiedliwości są podkreślane w debatach elit politycznych w Polsce, Czechach, na Węgrzech i byłym NRD na temat przeszłości w Europie Środkowo-Wschodniej. Kolejne referaty wygłosiły Hanna Haag (Zittau/Görlitz): *Langzeitfolgen des Systemwechsels. Familiäre Tradierung zwischen Erwartung, Erfahrung und Erinnerung* oraz Marketa Spiritova (München): *„Rücktritt! Protestmarsch für ein anständiges Tschechien.” Das Gedenken an 1989 als zivilgesellschaftliches Protestereignis*.

Należy zaznaczyć, że każdemu panelowi towarzyszyła dyskusja, a słuchacze mieli wiele pytań do prelegentów. Zaprezentowane referaty odnosiły się do świadectw osób, które doświadczyły transformacji. Poruszono też tematy wpływu transformacji na małe społeczności lokalne. Do narracji o transformacji 1989 r. odniesiono się też z perspektywy politologicznej oraz filozofii politycznej, skupiając się na wykorzystywaniu opowieści o tych wydarzeniach jako środka politycznego przez współczesne partie polityczne. Spotkanie zakończyły Ira Spieker, Friederike Kind-Kovács oraz Noa K. Ha wystąpieniami podsumowującymi tę międzynarodową i interdyscyplinarną konferencję.

Marta Baranowska

ANNUS MIRABILIS: YEAR 1989 AND SLOVAKIA FROM A TOTALITARIAN REGIME TO DEMOCRACY

Rok 1989 zapisał się w historii Europy jako czas tzw. jesieni narodów. Coraz większy wpływ środowisk opozycyjnych na politykę państw komunistycznych przyczynił się do upadku systemu komunistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej. Zmiany w poszczególnych krajach bloku wschodniego przybierały bardzo różne postacie – począwszy od pokojowej ewolucji, a skończywszy na rozlewie krwi. Istniejąca wówczas Czechosłowacja w listopadzie 1989 r. stała się widownią licznych demonstracji, w których narody czeski i słowacki, prowadzone przez lidera opozycji Vaclava Havla oraz byłego pierwszego sekretarza komunistycznej partii Czechosłowacji, bohatera tzw. praskiej wiosny z 1968 r. – Alexandra Dubčeka, wymusiły ustąpienie Gustava Husaka z funkcji prezydenta oraz Ladislava Adamca z funkcji premiera. W konsekwencji listopad 1989 r. zapisał się w historii obu narodów jako „aksamitna rewolucja”, która skierowała Czechosłowację na drogę demokracji. Okrągła, 30. rocznica tych wydarzeń stanowi doskonałą okazję, aby przyrzeć się tamtym wydarzeniom. Przez trzy dekady wiedza na temat 1989 r. stała się większa, a upływ czasu pozwala na spokojne i chłodne spojrzenie na procesy, które pogrzebały ustrój komunistyczny.

Z inicjatywą zorganizowania konferencji poświęconej zmianom politycznym w 1989 r., ze szczególnym zaakcentowaniem procesów zachodzących w ówczesnej Czechosłowacji, wystąpił *Ústav Pamäti Národa* (słowacki odpowiednik polskiego Instytutu Pamięci Narodowej – dalej *ÚPN*) wspólnie ze *Slovenské Národné Múzeum* (Słowackim Muzeum Narodowym), *Slovenský národný archív* (Słowackim Archiwum Narodowym) oraz z organizacją *Club 89*. Konferencja odbyła się pod patronatem Prezydent Republiki Słowackiej Zuzanny Caputovej. Partnerem generalnym przedsięwzięcia była Europejska Sieć Pamięć i Solidarność. Obrady przebiegały pod tytułem *Annus Mirabilis. Year 1989 and Slovakia. From a totalitarian regime to democracy* i odbyły się w dniach 12–13 listopada w Bratysławie w siedzibie Rady Narodowej Republiki Słowackiej.

Otwartą przez Petera Jaška z *ÚPN* konferencję rozpoczęły dwa referaty wprowadzające: Wolfganga Müllera z Uniwersytetu Wiedeńskiego pt. *The End of our Era is at Hand. The East European Revolution 1989/1990 in Perspective* oraz Jamesa Krapfela z Uniwersytetu McGill'a w Montrealu pt. *Methodological question in the study of the 1989 Revolutions*. Autor drugiego wystąpienia podjął próbę stworzenia schematu metodologicznego, za pomocą którego możliwe będzie badanie oraz analiza zmian zachodzących w 1989 r. Jest to zadanie niewątpliwie bardzo trudne z uwagi na fakt, że każdy z europejskich krajów komunistycznych w inny sposób dokonywał radykalnych przemian ustrojowo-politycznych.

Z kolei moderatorem pierwszego panelu zatytułowanego *International context of the Revolution*, była Beata Katrebová Blehová z *ÚPN*. Jako pierwszy, wyniki swych badań zaprezentował Michail Prozumenščikov z Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historii Współczesnej w Moskwie w referacie *Reaction of the Leadership of the USSR on the Events in Czechoslovakia*. W dalszej części konferencji głos zabierali: Mark Kramer z Uniwersytetu w Harvardzie omawiając zagadnienie *The Impact of the 1989 Upheavals on the Soviet Union* oraz Aleksander Cípko z Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie mówiący na temat *Gorbachev's perestroika spawned „velvet revolutions“ in Eastern Europe*. Materiał Aleksandra Cípko wywołał wielkie zainteresowanie oraz dyskusję wśród słuchaczy. Stosunek przewodcy ZSRR oraz najważniejszych działaczy partyjnych i rządowych do aksamitnej rewolucji nie został należycie omówiony w literaturze z uwagi na brak dostępu do materiałów źródłowych.

Każda dodatkowa informacja jest zatem istotna dla próby określenia stanowiska ZSRR wobec zmian zachodzących po jej zachodniej granicy.

Pierwszy panel zakończył referat Etienne Boisserie z paryskiego Narodowego Instytutu Języków i Kultur Orientalnych pt. *Perceptions and analysis of the Revolution in Czechoslovakia in France*, w którym przedstawił, w jakim sposób Francuzi widzieli przemiany zachodzące za żelazną kurtyna.

Panel drugi poświęcony tematowi *Revolutions in Eastern Block*, podzielony był na dwa bloki. Pierwszy z nich prowadził Burkhard Olschowsky z Federalnego Instytutu Kultury i Historii Niemców w Wschodniej Europie z siedzibą w Oldenburgu, a rozpoczął go referat Maximiliana Grafa z austriackiego Instytutu Historii w Rzymie dotyczący zagadnienia *The „Peaceful Revolution“ in Perspective: Reassessing the Reasons for the Fall of the Berlin Wall and the Dissolution of the German Democratic Republic*. Kolejnym referentem był Rafał Łatka z IPN, który omówił zagadnienie *Catholic Church in Poland – Key Factor in the Transformation Process?* Następnie głos zabrali Áron Máthé z węgierskiego Komitetu Pamięci Narodowej z tematem *Pan-European Picnic and the Fall of the Iron Curtain*, Olga Pavlenko z Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego w Moskwie przybliżająca zagadnienie *1989 in the personal Documents of the Soviet Diplomats and Officials* oraz Philipp Lesiak z Instytutu Ludwiga Boltzmann w Grazu, który omówił zagadnienie *Austria and the Opening of the Iron Curtain*. Szczególną uwagę należy zwrócić na referat Olgi Pavlenko, który doskonale korespondował z tematem Aleksandra Cipko. Mimo iż referentka ograniczyła się do środowiska związanego z korpusem dyplomatycznym, zebrany materiał koncentrował się na osobistych uwagach, zapiskach i dziennikach radzieckich dyplomatów. Uczestnicy konferencji mogli skonfrontować ich prywatne spostrzeżenia z oficjalnym stanowiskiem ZSRR.

Kolejno przewodniczenie obradom przejął Maximilian Graf z austriackiego Instytutu Historii w Rzymie. Pierwszym referentem był Mirosław Szumiło z IPN oraz UMCS w Lublinie, omawiający kwestię *Polish Union Workers Party in the Face of political Transformation in Poland in 1989*. Następnym referentem był Florin Abraham z węgierskiego Komitetu Pamięci Narodowej, który zreferował zagadnienie *Romanian Revolution of December 1989: from the historical Event to the topic of political Mythology*. Głos zabrali również: Leo Janson z *World Energy Council* z siedzibą w Rydze, który wygłosił referat *Resistance to the Soviet Regime: A unique Case of the Riga Metro Project in the 80`s* oraz Aleksandar Jakir z Uniwersytetu w Splicie podejmujący kwestię *Can we actually speak of a „Democratic Revolution“ in 1989 in Case of Croatia?* Szczególną uwagę należy zwrócić na referat Aleksandar Jakira. O ile kwestia przemian, jakie zachodziły na terenie CSRS, Polski, Węgier, Bułgarii czy też NRD jest dobrze znana, tak rola Chorwacji (jak też całej Jugosławii) zaczęła pojawiać się w historiografii dopiero w momencie rozpadu Jugosławii, a przemiany 1989 r. nie są już tak mocno akcentowane, jak to ma miejsce w przypadku wskazanych wyżej państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Dzień pierwszy zakończył tzw. Okrągły Stół z udziałem Łukasza Kamińskiego z Polski, Ivana Bábý z Węgier oraz Richard Cummings'a z Wielkiej Brytanii – prowadzony przez Pavol'a Demeš'a, a poświęcony kluczowym kwestiom roku 1989.

Z kolei obrady trzeciego panelu dotyczyły tematu *Velvet Revolution and Slovakia (Czechoslovakia)*. Obrady prowadził Martin Homza z Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie, a jako pierwszy swój temat zaprezentował Jan Kalous z czeskiego Instytutu Badania Reżimów Totalitarnych, omawiający zagadnienie „*Stake in the fence*“. Miloš Jakeš and his idea of *perestrojka in Czechoslovakia*. W tym przypadku uczestnicy mogli zapoznać się z poglądami czołowego komunisty czeskosłowackiego Miloša Jakeša na temat pierestrojki. Sprawa jest o tyle interesująca, że Miloš Jakeš – ówczesny sekretarz generalny Komunistycznej Partii Cze-

chosłowacji był uważany za osobę niechętną jakimkolwiek zmianom politycznym w CSRS. Prezentacja jego poglądów w kwestii modelu przemian rodem z ZSRR nie tylko wzbogaca jego biografię, ale też uzupełnia wiedzę o schyłkowym okresie istnienia Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Kolejny referent – Paweł Fiktus z Wyższej Szkoły Prawa we Wrocławiu przybliżył temat *The Velvet Revolution from the Polish perspective*. Mimo iż przyjmuje się, że aksamitna rewolucja trwała zaledwie 10 dni, to jej wydźwięk był bardzo silny w sąsiednich państwach komunistycznych – zwłaszcza w Polsce. Obecnie przemiany polityczne, jakie miały miejsce w CSRS w 1989 r., kojarzą się wyłącznie z osobą Vaclava Havla, choć wówczas, w polskim spojrzeniu na aksamitną rewolucję czołowe miejsce miał Alexander Dubček, którego potencjalnie widziano również w roli prezydenta.

Wyniki swych badań zaprezentowali także Martin Mocko – słowacki historyk z referatem *The Revolution in the Communist Party of Slovakia* oraz Ondrej Podolec z ÚPN, który skoncentrował się na tematyce prawnej w referacie *The End of Political Repression: Changes in Criminal Law after November 1989*.

Ondrej Podolec prowadził kolejny panel obrad, w którym kontynuowano rozważania nad *Velvet Revolution and Slovakia (Czechoslovakia)*. Podobnie jak poprzednio, obrady rozpoczął przedstawiciel czeskiego Instytutu Badania Reżimów Totalitarnych Tomáš Vilimek omawiający zagadnienie *Awakened society? The transformation of the social atmosphere in Czechoslovakia in the late 1980's*. Kolejnymi prelegentami byli: czeski badacz Josef Hall, który przybliżył temat *Attempts to formulate political attitudes in the Czechoslovak dissent in 1987-1989 and how to apply these ideas and their actors after November 1989*, Róbert Letz z Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie z tematem *The role of the Christian dissent in the fall of the communist regime in 1989*, Martin Homza – reprezentujący również bratysławski uniwersytet – z referatem *Students of Comenius University before the 16 November 1989 on the example of the Faculty of Arts* oraz współorganizatorka konferencji Beáta Katrebová Blehová z ÚPN, która scharakteryzowała problem *Annus mirabilis 1989 and the Slovak political exile*.

W drugim dniu obrad odbył się czwarty panel dotyczący tematu *Sources and Remembrance Policy*, którego moderatorem była Daniela Tvrdoňová ze Słowackiego Muzeum Narodowego. Wyniki swych badań przedstawiły Zora Machková z Narodowego Archiwum Republiki Czeskiej (*Year 1989 in the collections of the National Archives of the Czech Republic*) oraz Světlana Ptáčníková z czeskiego Archiwum Służb Bezpieczeństwa (*From Palach's Week to Lorenc's Shredding. Events of 1989 in the sources of the Security Services Archive*).

Podczas panelu, któremu przewodniczył Peter Barta (również ze Słowackiego Muzeum Narodowego) naukowe pokłosie swych prac omówili Tajana Gerbočová ze Słowackiego Muzeum Narodowego w referacie *Public against Violence fund in the Slovak National Archive*, Martin Ceber wspólnie z Aleną Bolfovou – oboje z Państwowego Archiwum w Bańskiej Bystrzycy z tematem *November 1989 in the archive funds of the State Archive in Banská Bystrica*, Margita Bandoľová wraz z Erikiem Dulovičem z Państwowego Archiwum w Koszycach omawiający kwestię *Sources to November 1989 in the State Archives in Košice and its departments*. Mimo iż najważniejsze zmiany zachodziły w Pradze i Bratysławie, istotne jest przybliżenie, w jaki sposób na aksamitną rewolucję reagowały mniejsze ośrodki. Grupa archiwistów zaprezentowała najważniejsze dokumenty zachowane w ich miejscowych archiwach, co pozwala odpowiedzieć na pytanie jak kształtowały się reakcje środowisk opozycyjnych w regionach odległych od Pragi i Bratysławy oraz w jaki sposób postrzegano zbliżające się zmiany w państwie komunistycznym. Natomiast jako ostatni referent wystąpił Kamil Nedvědícký z Ministerstwa Sprawiedliwości Republiki Czeskiej z referatem *Limits of post-November justice*.

Drugi dzień konferencji, podobnie jak i pierwszy zakończył tzw. okrągły stół, czyli debata historyków na temat znaczenia przemian z 1989 r. Moderatorem był Jozef Hajko i uczestniczyli w nim Ján Budaj, Ladislav Snopko, Vladimír Ondruš oraz Juraj Alner.

Motywy przewodnim konferencji była kwestia czeska i słowacka w 1989 r. Jednakże problem roku 1989 nie może być rozpatrywany jedynie regionalnie, w odniesieniu tylko do jednego państwa. Udział referentów z Polski, Rosji czy też Austrii ukazywał, że przemiany zachodzące u południowego sąsiada Polski – choć trwające zaledwie 10 dni (według popularnej wówczas maksymy „Polska – 10 lat, Węgry – 10 miesięcy, NRD – 10 tygodni, CSRS – 10 dni”) pozostawały nie bez echa w państwach sąsiednich. Wydarzenia roku 1989 to kwestia złożona i bogata. Mimo krótkotrwałości ówczesnych wydarzeń, jak też upływu 30 lat, jest to okres budzący wiele kontrowersji z uwagi na swe bardzo poważne konsekwencje ustrojowo-polityczne. Konferencja zorganizowana przez *ÚPN* stanowi kolejny istotny element w dyskursie nad upadkiem komunizmu w Europie, a zapowiedziana przez organizatorów konferencji publikacja niewątpliwie „wyprostuje kilka zakrętów”, nadal występujących w badaniach nad drogą państw Europy Środkowo-Wschodniej do demokracji.

Paweł Fiktus